

# DZIEŃ BYDGOSKI

ORAZ WYDAWNICTWA

DZIEŃ POMORSKI  
GAZETA MORSKA  
GAZETA GDANSKA



DZIEŃ GRUDZIĄDZKI  
DZIEŃ KUJAWSKI  
GAZETA MOGILEŃSKA

Rok IV

Redakcja i Administracja  
Bydgoszcz, Mostowa 6Telefon 22-18  
Konto czek. P. K. O. 205.102

Nr. 267

## Narodowy Blok Gospodarczo-Społeczny

zjednoczył: przedstawiciele wszystkich zawodów i wszystkich klas społecznych, całe zdrowo myślące społeczeństwo pomorskie.

**Przeciwko nam idzie zbankrutowane partyjniactwo**

Wierzymy w zwycięstwo Prawdy nad fałszem — myśli twórczej nad demagogią.

**Każdy szczerzy patriota, któremu dobro miasta i dobro Państwa leży na sercu, odda przy wyborach swój głos na**

## LISTĘ Nr. 1

**NARODOWEGO BLOKU GOSPODARCZO-SPOŁECZNEGO**

## O Polsce i Marszałku Piłsudskim

### Przemówienie P. Prezydenta Rzeczypospolitej rozniosło 80 radjostacji amerykańskich

Z piątku na sobotę po północy doszła do skutku zapowiedziana specjalna audycja Polskiego Radja dla Polaków zamieszkałych w Stanach Zjednoczonych.

Audycję tę wypełniło przemówienie w językach angielskim i polskim P. Prezydenta Rzeczypospolitej, wygłoszone na Zamku warszawskim przed mikrofonem i transmitowane przez radjostację w Raszynie do Nowego Yorku, a stamtąd retransmitowane przez 80 radjostacji amerykańskich na całe Stany Zjednoczone.

Przemówienie P. Prezydenta Rzeczypospolitej podajemy poniżej w brzmieniu dosłownym.

— Jestem szczęśliwy, że w 15-tą rocznicę Niepodległości Polski przemawiać mogę do obywateli polskich w Ameryce. Nie mogę przy tej okazji pominąć przyjaciół Polski w Stanach Zjednoczonych, kraju, którego pomocy w odzyskaniu tej niepodległości Polska nigdy nie zapomni. Nie zapomni też nazwiska swego wielkiego przyjaciela, jakim był Prezydent Wilson, podobnie jak Ameryka przechowuje do dziś dnia we wdzięcznej pamięci nazwiska Polaków: Kościuszki i Pułaskiego.

15 lat temu ziemię polskie i całe życie polskie leżało w gruzach. Dziś, po krótkim stosunkowo czasie z radością stwierdzić można, że oplakane dziedzictwo niewoli przeminęło bezpowrotnie. Odbudowa państwa postąpiła tak daleko, że już każdy zaliczyć musi Polskę do państw mocnych, dobrze rządzonych i szybko rozwijających się.

#### POD PRZEWODNICTWEM PIŁSUDZKIEGO.

Do tej odbudowy 15 lat temu przystąpiła duża ilość ludzi, zaprawionych do służby państwu długoletnią pracą i walką o zdobycie niepodległości, a na czele tych ludzi stał od lat, jak stoi do dziś dnia, człowiek wielki, który sprawie tej poświęcał nie tylko ogromne zasoby swego uczucia, ale również swój wszechstronny geniusz.

Genjusz Józefa Piłsudskiego przejawiał się przede wszystkim w dziedzinie wojskowej. On na lata całe przed wielką wojną i potem, w czasie jej trwania, zorganizował metodą konspiracyjną pierwsze kadry wojska; On w r. 1920 obronił granice świeżo odbudowanego państwa, a jednocześnie zasłonił Europę przed grozą nowej zawieruchy wojennej i rewolucyjnej; On wreszcie obecnie zorganizował wojsko nasze, tak, że Polska, stojąc niezłomnie na straży pokoju, gotowa jest wszelkiej agresji na swe państwo przeciwstawić ofiarną siłę całego narodu.

Genjusz Piłsudskiego przejawia się jednak również w innych dziedzinach, a

nawet w dziedzinie gospodarczej. Dzięki temu, że jeszcze w latach dobrej konjunktury wyczuł On zapowiedź zbliżającego się kryzysu. Polska zawczasu przygotowała się do walki — i dziś przechodzi kryzys stanowczo dobrze, i nie urońża w czasie walki ani jednej zasadniczej zdobyczy uprzedniej polityki gospodarczej.

#### Z WOLI NARODU.

Temi zaletami swemi Piłsudski skupił wokół siebie i swej idei cały państwowo — myślący ogół Polaków wszelkich klas i stanów. Skupił nie tylko tych, którzy oddawna byli towarzyszami jego pracy (a do których i ja osobiście należę), ale i tych, którzy dawniej Go nie znali i nie rozumieli Jego wielkiej roli.

W ten sposób w Polsce dzisiejszej mamy jakby zaprzeczenie tej dość powszechnej twierdzy, że wielkość człowieka znajduje uznanie dopiero w historii.

Dziś rządy Jego i Jego współpracowników, zaprawionych w służbie dla państwa opierają się na woli narodu, w sposób jaknajbardziej demokratyczny objawionej.

#### W OJCZYSTYM JEZYKU.

Na zakończenie miło mi zwrócić się do Was, Polacy w Ameryce, w Waszym ojczystym języku. Wczuć się w Wasze myśli i uczucia jest mi tem łatwiej, że sam tak wiele najpiękniejszych lat swego życia byłem emigrantem. Poprzez wielką odległość, dzielącą mnie od Was,

wyczuwam Waszą radość, że w starej macierzy naszej dzieje się coraz lepiej.

#### DOPIERO 15 LAT CIĘŻKIEJ PRACY

Jest to przyrodzoną potrzebą każdego człowieka móc matkę swoją otoczyć szacunkiem i uczuciem. Jakże upośledzony czuje się taki człowiek, który o matce swej nic nie wie lub wie, że żyje ona w upokorzeniu. W takim położeniu byliście Wy — tam na emigracji — jeszcze 15 lat temu, gdy ta wspólna macierz Wasza, Polska, nie miała nawet imienia swego między państwami. Dziś, gdy Polska istnieje już jako państwo, gdy każdy rok niepodległego jej bytu przynosi Wam nowe wieści o ciągłym jej rozwoju, radować się musi Wasze synowskie serce. Boć to dopiero 15 lat ciężkiej pracy; dalsze lata przyniosą niewątpliwie dalszy postęp. I stwierdzać będą coraz mocniej, że dziś wszędzie na świecie być Polakiem nie jest to już upokorzenie żadne, ale wielki i coraz większy honor.“

## Gniew idzie do wyborów pod hasłami listy nr. 1 z ks. proboszczem Kurowskim na czele

Do Głównej Komisji Wyborczej w Gnieźnie zostały zgłoszone trzy listy kandydatów do Rady Miejskiej.

Lista Nr. 1 Narodowy Blok Gospodarczo-Społeczny z ks. proboszczem Leonem Kurowskim na czele, skupiła w sobie najpoważniejszych przedstawicieli miejscowej

inteligencji, kupiectwa, rzemiosła i robotników.

Listę Nr. 2 pod demagogicznym hasłem: „Partja gospodarcza pracy i chleba“ z Arturem Radke na czele wysunęli miejscowi Niemcy. Pośród 13 podanych nazwisk kandydatów figuruje połowa nazwisk rene-

gatów, lub też ludzi ciemnych otumanionych wysuniętem hasłem „pracy i chleba“, pod tą właśnie pokrywką wysługiwanie się Niemcom.

Listę Nr. 3 „obozu narodowego“ pod hasłem „Obrony Samorządu“ z p. Ludwigiem byłym przewodniczącym Gnieźnieńskiej Rady Miejskiej na czele, wysunęli, jakby na ironię, ci sami ludzie, którzy miasto doprowadzili do ruiny gospodarczej i obecnie wiedząc, że tylko wybitna pomoc rządowa może miasto ocalić, zapowiadają walkę z rządem.

Obywatele gniewscy stoją zwartym murem przy ks. Proboszczu i tych, którzy obok niego zgromadzili się, gdyż mają już dosyć niedołęstwa, nieodbalstwa i fatalnej gospodarki miejskiej.

## Zjazd oficerów rezerwy z całego Pomorza w Grudziądzu

W dniu wczorajszym odbył się w Grudziądzu w Domu Żołnierza zjazd delegatów Kół Związku Oficerów Rezerwy okręgu pomorskiego. W zjeździe wzięli udział wszyscy delegaci nie tylko Kół pomorskich, ale też i szeregu Kół z okręgów małopolskich. Zjazd zagał prezes Okręgu Z. O. R. p. major Paluch z Torunia.

Na zjeździe wygłosił niezmiernie ciekawy referat o zagadnieniach obrony granic zachodnich państwa major dypl. Skrzydlewski z Warszawy. Poza tem wygłoszono referat o znaczeniu wyborów do rad miejskich. Po omówieniu spraw wewnętrzno-organizacyjnych zjazd zamknięto.

## Poznań w hołdzie znakomitemu uczonym polskiemu 50-lecie skroplenia powietrza

Poznań, 20. 11. (PAT). W niedzielę w auli uniwersytetu poznańskiego odbył się uroczysty obchód 50-lecia skroplenia powietrza przez profesorów uniwersytetu Jagiellońskiego Wróblewskiego i Olszewskiego.

Obchód zagał krótkim przemówieniem rektor uniwersytetu poznańskiego dr. Runge, który z okazji 10-lecia oddziały w Poznaniu Polskiego Towarzystwa Fizycznego złożył, serdecz-

zne życzenie dalszego rozwoju tej instytucji. Następnie przemawiał prezes tego Towarzystwa, prof. Pęczalski, który nakreślił życie obu znakomitych naszych uczonych.

Z kolei przemawiał przedstawiciel uniwersytetu im. króla Karola IV. w Pradze dr. Dolejszek. Na zakończenie prof. Pęczalski wygłosił odczyt o skropleniu powietrza.

## Dar Biskupa Siedmiogrodu dla Marszałka Piłsudskiego

Bukareszt, 20. 11. (PAT). Biskup Siedmiogrodu ks. Majlak przesłał za pośrednictwem poselstwa polskiego w Bukareszcie, w darze dla Marszałka Piłsudskiego fotografię odsłoniętego ostatnio w Cluj potopienia Stefana Batorego z dedykacją, w której zaznacza, że przeprowadzone osobiście przez p. Marszałka Piłsudskiego w bibliotece Alba Julia podczas pobytu w Siedmiogrodzie badania dokumentów, dotyczących Stefana Batorego dały impuls do uczczenia pamięci króla polskiego w 400-ną rocznicę jego urodzin.

# Żydowskie interesy w obozie endeckim

## „Zwycięski” pochód z Wilna na Ziemię Zachodnie

Afery żydowskie wyłażą ze Stronnictwa Narodowego jedna po drugiej. W Wilnie sam p. wiceprezes klubu parlamentarnego Stronnictwa Narodowego, poseł Zwierzyński brał grube dolary miesięcznie od Żydka Frydmana, który w jego posesji miał zajazd, gdzie uprawiano nierząd. Od gości tego lokalu i od prostytutek wędrowały pieniądze do Frydmana i temi pieniędzmi Frydman płacił 54 dolary czynszu miesięcznie posłowi Zwierzyńskiemu. W tej samej posesji redagowano i drukowano „narodowy” „Dziennik Wileński”, którego wydawcą był ten sam p. poseł Zwierzyński, a „Dziennik Wileński”, jeśli chodzi o Żydów, tak samo o nich pisze, jak pokrewne mu, związane ideologią partyjną „Kurjer Poznański”, „Słowo Pomorskie” i inne endeckie pisma. Słowem, uczciwość przekonań i głoszonych hasła plus żydowskie pieniądze była wzruszająca.

Tak było i jest w Wilnie, a jak było i jest w Poznaniu, pisze o tem „Dziennik Poznański”, co następuje:

„Jesteśmy w tej chwili przy kompletowaniu dowodów, że wybitne osoby z kół endecji utrzymują z Żydami kontakty handlowe, że antysemityzm endecji jest pustym frazesem taktycznym tak, jak w praktyce pustym frazesem okazuje się rzekomy monopol endecji na szczytne przejawy patriotyzmu.

### Świeczniki endeckie

Nazwisko dr. Andrzeja Rozmiarka i jego żony jest związane ściśle z tutejszą endecją. Pani doktorowa Rozmiarkowa, znana działaczka w szeregu organizacji endeckich, przy ostatnich wyborach do Sejmu swój zapal endecki posunęła do tego, że sama przed lokalem wyborczym — z afiszem listy endeckiej — rozdawała kartki do głosowania. Dr. Andrzej Rozmiarek był współwłaścicielem Banku Kratochwill i Pernaczyński w Poznaniu, o czym swego czasu „Kurjer Poznański” z radością donosił. Obecni współwłaściciele tego Banku dokładali wszelkich starań, aby utrzymać ściśle chrześcijański i polski charakter instytucji, która ze względu na swoją solidność została w ustawie bankowej wyróżniona z pośród innych specjalnymi prawami.

### Na świeczkę żydowska

Kapitał żydowski starał się bezskutecznie wtargnąć do tej placówki. Dopiero dr. Andrzej Rozmiarek, dyrektor Romana Maya, wbrew woli i wiedzy swych współników przed kilku dniami wprowadził do tej instytucji — Żyda Schwarza, właściciela Banku Komercyjnego przy ul. 27 Grudnia w Poznaniu. P. Schwarz — Żyd z Berlina — kupił udział dr. Rozmiarka i stał się udziałowcem chrześcijańskiej dotąd instytucji dzięki człowiekowi, wychowanemu w „antysemickiej” szkole „Kurjera Poznańskiego”. Udział dr. Rozmiarka w Banku Kratochwill i Pernaczyński, wynoszący w tej chwili 20 tysięcy złotych, był obdarzony specjalnymi jeszcze uprawnieniami udziałowca — kierownika Banku tak, że dr. Rozmiarek wiedział, iż oddaje w pewnej

mierz Żydowi nawet wpływ na kierownictwo Banku. Wszystko zaś działo się bez wiedzy innych kierowników Banku.

### Faryzeusze

Opinia społeczna Wielkopolski niewątpliwie potrafi ocenić powyższe fakty. Jesteśmy raz jeszcze świadkami rozbieżności programu i działań ludzi z endecji, z obozu „Kurjera Poznańskiego”. Wszystko to, co mówią i piszą, to puste słowa, to świstki bezwartościowego papieru. Ostatnio aż tak zbyt często prawda ta wychodzi na jaw. Czy dziwić się ludziom, że przestają endecji i „Kurjerowi Poznańskiemu” wierzyć, że opuszczają tłumnie szeregi endecji, że

przestają abonować „Kurjer Poznański” i znajdują w myślach tych jedno określenie: faryzeusze?

Tak pisze „Dziennik Poznański”. Do powyższego dodać trzeba, że ów świeczący świecznik „narodowców” poznańskich p. Rozmiarek został przed kilku dniami aresztowany, gdyż pełnił stanowisko naczelnego dyrektora Koncernu firmy Dr. Roman May, a w tej właśnie firmie wykryto aferę, sięgającą TRZECH MILJONÓW ZŁOTYCH.

Żydowie, jak widać z przykładów powyżej przytoczonych, mają szczęście do swoich endecków i robią z nimi wcale niezłe interesy. I tu sprawdza się proste chłopskie

**„Biały Lew”**  
na pierśiach inż. Humnickiego  
Praga, 18. 11. (PAT). Krzyżem oficerskim Białego Lwa odznaczony został inż. Stanisław Humnicki z Warszawy, wiceprezes międzynarodowego związku plantatorów buraków cukrowych.

**Burze i śnierzyce we Włoszech**  
Nad Turynem i okolicą przeszła gwałtowna burza śnieżna, która wyrządziła poważne straty. Ruch w mieście został zatamowany. Pociągi przybywają z wielkim opóźnieniem. Połączenia telefoniczne i telegraficzne zostały uszkodzone.

powiedzenie, że krowa, która dużo ryczy, — daje mało mleka. A skądinąd wiadomo, że takiej właśnie krowie Żyd tylko może dać radę, bo potrafi nie tylko ją sprzedać, lecz jeszcze na tej właśnie krowie dolegliwości potrafi zarobić. I zarabia tak samo, na jarmarkach jak i w „obozie” cierpiącym na ową dolegliwość....

# Kto kogo i co sfalszował?

## Trzy stolice zaalarmowane artykułem o Pomorzu

Angielskie pismo „Saturday Review” opublikowało rewelacyjną bombę: artykuł Goebbelsa, będący biegłunowo sprzecznym z jakimkolwiek możliwościami porozumienia Polski z Niemcami. Czytamy tam takie m. in. zdanie:

„Naszym pierwszym celem jest oczywiście uzyskanie rewizji naszych wschodnich granic. „Korytarz” musi znowu należeć do Niemiec, a ta część Śląska, która została oddana Polsce musi być zwrócona Niemcom”.

Nie zdążyliśmy wyjść z osłupienia i przeczytać oczy, gdy oto biuro Wolfia opubliko-

wano następujący komunikat.

Minister Rzeszy dr. Goebbels wystosował do redakcji „Saturday Review” telegram z powodu publikacji przez to czasopismo artykułu, podpisanego przez dr. Goebbelsa i zawierającego oczywiste i jasne fałszerstwa (offenbar und grobe faelschungen). Telegram ministra Goebbelsa do redakcji „Saturday Review” brzmi: „Dowiedziałem się przed chwilą, iż redakcja zamieściła publikację, podaną jako by prawdziwą, według której Niemcy zmierzają rzekomo do sojuszu. Celem tych sojuszu ma być rozszerzenie terytorjum

Rzeszy, której rząd nosi się jakoby z planami zbrojeń. Stwierdzam stanowczo, iż oświadczenie tej lub podobnej treści nie pisałem ani do panów ani do jakiegokolwiek innego czasopisma. Panowie padli więc ofiarą złośliwego (boeswillig) fałszerstwa. Licząc na sumiennosc panów oczekuję, że panowie wycofają niezwłocznie powyższą publikację a jeżeli to nie jest możliwe — podadzą do wiadomości angielskiej opinii publicznej odpowiednio zaprzeczenie”.

Jednocześnie biuro Conti komunikuje: ambasador niemiecki w Paryżu otrzymał polecenie, aby z naciskiem zwrócił uwagę rządu francuskiego na oszczerstwo twierdzenia, opublikowane przez dziennik paryski „Petit Parisien”, oraz na szkodliwe następstwa, jakie tego rodzaju złośliwe wymysły wywierają muszą na stosunki między państwami.

Ze względu na to, że powtórzył się podobny wypadek w prasie londyńskiej, również ambasador niemiecki w Londynie otrzymał od oświadczenia instrukcje.

Chodzi tu — podkreśla komunikat niemiecki — o dwa jasne wypadki groteskowej propaandy kłamstw przeciw Niemcom. Równoczesne niemal pojawienie się zmyślonych wiadomości w Paryżu i Londynie pozwala wnioskować że pewne elementy pracują nad zdyskredytowaniem niemieckiej polityki zagranicznej oraz rządu Rzeszy.

Gdzieś, ktoś i w podejrzanym sposobie musiał maczać w tej aferze paluszeki akurat wtedy kiedy Berlin składał wiadomą deklarację o Polsce i dla Polski.

## Ludność jugosłowiańska w hołdzie dla Marszałka Piłsudskiego

Delegacja parlamentarzystów polskich, którzy pod przewodnictwem wicemarszałka prof. Wacława Makowskiego bawiła ostatnio w Jugosławii wywiązując się z przyrzeczeń, danych przedstawicielom ludności jugosłowiańskiej, złożyła Panu Marszałkowi Piłsudskiemu wyrazy hołdu, oraz przywiezione z Jugosławii upominki. Wśród upominków tych na szczególną uwagę zasługują, ze względu na ich symboliczny charakter, czerwone kwiaty Kosowego Pola, oraz instrument muzyczny huzli z Cetynjl.

Według legendy, kwiaty z Kosowego Pola wyrosły z krwi bohaterów poległych w walce o wolność. Huzli zaś są instrumentem myzycznym, otoczonym szczególną czcią. Rzeźbione w symboliczne znaki, godła narodowe, ozdobione podobiznami bohaterów i świętych, są huzli symbolem czci dla bohaterstwa i wielkości, służą bowiem do akompaniowania przy pieśniach religijnych, opowieściach bohaterskich, śpiewanych przez czarnogórskich guślarzy.

## Stany Zjednoczone uznały Sowiety

### Moskwa cieszy się Waszyngtonem i odwrotnie

Podróż Litwinowa do Ameryki została uwieńczona pełnym sukcesem.

Wszystkie pisma sowieckie drukują na naczelnych miejscach wymianę pism pomiędzy Rooseveltem a Litwinowem, umieszczając fotografie Roosevelta, Kalinina i Litwinowa. W nagłówkach nawiązanie stosunków pomiędzy ZSSR. i Stanami Zjednoczonymi określają, ja-

ko „wielkie zwycięstwo sowieckiej polityki pokojowej”.

Wedle otrzymanych w Moskwie wiadomości pierwszym ambasadorem Stanów Zjednoczonych w Moskwie ma zostać William Bullit.

Nawiązanie stosunków z Sowietami wywołało w Ameryce powszechne zadowolenie. Sen. Borah wysłał depeszę gratulacyjną zarówno do Roosevelta, jak i do Litwinowa.

# Prokurator wzywa b. posłów Centrolewu do odbycia kary

PAT donosi: Prokurator sądu okręgowego w Warszawie polecił władzom wykonawczym t. j. policji państwowej doręczyć wezwania pp.: Bagińskiemu, Barlickiemu, Dubois, Kiernikowi, Liebermanowi oraz Pragierowi do stawienia się, celem odbycia kary.

Jednocześnie prokurator sądu okręgowego w Warszawie wysłał odpowiednie pisma do prokuratorów sądów okręgowych w Krakowie — odnośnie p. Mastka w Wadowicach — odnośnie pp. Witos i Ciołkosza.

W razie niestawienia się wezwanych, będą zarządzone odpowiednie kroki, zmierzające do zatrzymania ich i osadzenia w więzieniu.

Na wypadek ukrywania się, względnie wyjazdu z kraju w celu uniknięcia kary, za-

nieobecny będą wysłane listy góncze.

Orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 5 października uprawnił się wyrok, skazujący przywódców „Centrolewu”.

Na 3 lata więzienia zostali skazani: Ciołkosz Adam, Dubois Stanisław Mastek Miłkołaj, Pragier Adam, Putek Józef.

Na 2 i pół lat: Barlicki Robert, Kiernik

Władysław i Lieberman Herman.

Na 2 lata: Bagiński Kazimierz.

N półtora roku: Witos Wincenty.

Wedle krążących wieści kilku ze skazanych uchyliło się przed konsekwencjami wyroku skazującego, przez wyjazd zagranicę. I tak Witos i Kiernik przebywają w Czechosłowacji, zaś Lieberman i Pragier we Francji.

## Prawdziwy marynarz Po ocaleniu „Horst Wessel”

„Prawdziwy marynarz”, dziennik „Berlingske Tidende” pisze z wielkim uznaniem o dzielnej akcji kapitana i załogi okrętu „Kościszko” przy ratowaniu statku niemieckiego „Horst Wessel” na morzu Północnym. Kpt. Borzkowski — pisze dziennik — w ciągu 48 godzin stał nie-

przerwanie na mostku kapitańskim i czuwał o sobicie nad wyładowaniem okrętu po przybyciu jego do Kopenhagi.

Również inne dzienniki duńskie szczegółowo opisują akcję ratunkową okrętu polskiego.

## Zakończenie polsko-gdańskich rokowań w sprawie obrotu uszlachetniającego

Komisja Rzeczników Ligi Narodów, która pod przewodnictwem Dr. Wederbragta, obradowała z pewnymi przerwami przez zgórą 6 miesięcy nad kwestjami spornymi — umowy warszawskiej w sprawie obrotu uszlachetniającego, zakończyła ostatnio swe prace.

Wszystkie przedłożone Komisji sprawy zostały załatwione, w jednym tylko wypadku przewodniczący Komisji Dr. Wederbragt nie powziął dotychczas ostatecznej decyzji.

## Ubrania z Polski do Francji

„Journal Officiel” donosi, że podział kontyngentów ubrań, wywożonych z Polski do Francji będzie dokonywany obecnie w polskim ministerstwie przemysłu i handlu między polskich eksporterów. Przywóz ubrań z Polski odbywać się może tylko przez komory celne w Paryżu, Strasburgu, Marsylii i Algierze.

## Bokserzy niemieccy walczyć będą w Poznaniu, Warszawie i Łodzi

Warszawa, 18. 11. (PAT). Bokserska reprezentacja Berlina rozegra w Poznaniu mecz z pięcioma Polakami w dniu 7 stycznia 1934 roku. Ten sam zespół niemiecki walczyć będzie jeszcze prawdopodobnie w Warszawie i w Łodzi.

## Prezes Scantic Line w Warszawie

Bawi w Warszawie prezes Towarzystwa Transatlantyckiego American Scantic Line w New Yorku, p. Robert C. Lee. Celem wizyty p. Lee jest przeprowadzenie rozmów z czynnikami interesowanymi co do rozszerzenia ruchu żeglugowego zarówno pasażerskiego, jak i towarowego pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Polską przez port gdyński.

## Przedłużenie terminu mechanizacji piekarń

Jak się dowiadujemy, ustawa o mechanizacji piekarń z dnia 29-go października 1929 roku ma zostać znówelizowana. Obecnie toczą się rozmowy, celem uzgodnienia stanowiska władz rządowych ze związkami cechów piekarskich. Nowelizacja ma iść w kierunku zastosowania ulg dla istniejących warsztatów wobec ciężkiej sytuacji gospodarczej. Termin obowiązkowego zmechanizowania piekarń ma być przez tę nowelę przesunięty o dalsze trzy lata.

# Całe rzemiosło Pomorza głosować będzie solidarnie na listę Narodowego Bloku Gospodarczo-Społecznego

W organie Izby Rzemieśniczej w Grudziądzu p. t. „Rzemiosło” ukazała się następująca odezwa do całego ogółu rzemieślniczego, którą poniżej podajemy:

„Wybory do Rady Miejskiej, które odbędą się 26 listopada 1933 r. mają tym razem na Pomorzu szczególnie wielkie znaczenie. Sąsiedzi nasi muszą przekonać się, że społeczeństwo pomorskie jak jeden mąż stoi zwartym i silnym frontem za Rządem. Dlatego hasłem rzemiosła pomorskiego — to jednolity front przy wyborach.

Do wyborów rzemiosło łączy się z Narodowym Blokiem Gospodarczo-Społecznym.

Powyzsze postanowione jednomyślną uchwałą powziętą na specjalnem zebraniu rzemieślniczym w dniu 14 listopada 1933 r. Rzemieślnicy Samodzielni oraz czeladnicy solidarnie głosują na listę Narodowego Bloku Gospodarczo-Społecznego.

Listy gwarantują rzemiosłu na'ezyte zastępstwo w Radzie Miejskiej. Zatem każdy głos na listę Narodowego Bloku Gosp. Społecznego.

Piotr Jakubowski, Prezydent Izby Rzemieśniczej, Edward Mollin, Wiceprezydent Izby Rzemieśniczej, Franciszek Biszoff Dyr. Izby Rzemieśniczej, Józef Kuźmiński Prez. Zw. Cechów Szewskich na Pomorzu,

Jan Laskowski Wicepr. Zw. Cechów Krawieckich na Pomorzu, Wład. Zwoliński Wicepr. Zw. Cechów Rzeźniczych na Pomorzu, Jan Pahlke Prez. Zw. Cechów stolarskich na Pomorzu, Ign. Józefowicz Prez. Zw. Cechów Piekarskich na Pomorzu, Jan Nowakowski, Prez. Związku Cechów Fryzjerskich na Pomorzu, Franc. Wacławski Członek Kom. organ. Zw. Cechów Ślusarskich na Pomorzu, Aleks. Gwizdałski Starszy Cechu Kom. Kołodz., Grudziądz, Bolesław Manikowski, Członek Zarządu Cechu Rzeźn., Grudziądz, Ludwik Poznański zast. Starszego Cechu Fotogr., Józef Kopernik, Członek Zarządu Cechu Ślusarskiego, Grudziądz, Antoni Zieliński Starszy Cechu Kraw., Grudziądz, Franc. Krajewski Starszy Cechu damsko-krawieckiego, Grudziądz, Franc. Balicki Wicepr. Tow. Rzem. Sam., Grudziądz, Leon Gburczyk Członek Zarz. Cechu Malarskiego, Grudziądz, Bazyli Spychała Hon. Prezes Zw. Cechu Piek. na Pomorzu, Józef Drecki Prezes Zw. Cech. mur. i cies. na Pomorzu, Związek Tow. Rzem. Samodz. na Pomorzu, Wł. Nogowski, wiceprezes, Fr. Wienczek, sekretarz, Związek Cechów na Miasto Toruń: Artur Szulc, prezes, Fr. Wienczek, sekretarz.

# 34 miliony z drugiej raty

## Większość wpłaca Pożyczkę Narodową w sześciu ratach

Według danych na dzień 17-ty b. m., wpływ z II-jej raty Pożyczki Narodowej wynosi około 34 milionów złotych. Stanowi to o przeszło 50 proc. więcej, aniżeli wynosiło z obliczeń w wypadku, gdyby wszyscy subskrybenci wykorzystali prawo rozłożenia pozostałej po wpłaceniu pierwszej raty należności na 10 rat, w myśl rozporządzenia ministra skarbu.

Okazało się, że większość subskrybentów nie skorzystała z rozłożenia na 11-cie rat, pragnąc spłacić Pożyczkę Narodową w 6-ciu ratach t. j. do marca 1934 r., a tem samem otrzymać wcześniej obligacje i kupony za czas od 1-go stycznia do 1-go lipca 1934 r.

Tem niemniej jednak pewna — choć niewielka — ilość subskrybentów drugiej raty Pożyczki Narodowej dotychczas nie wpłaciła. Niektóre instytucje finansowe, zajmujące się subskrypcją Pożyczki rozstrzelały od siebie przypomnienie tym subskrybentom, którzy w terminie nie zapłacili raty. Wywołało to bardzo dobre wyniki, gdyż w znacznej mierze przyczyną opóźnienia okazała się nietylko niemożność zapłacenia II-jej raty, ile zwykła opieszałość lub względy techniczne. Obecnie wykazami subskrybentów, którzy nie zapłacili II. raty zajmują się z jednej strony urzędy skarbowe, wysyłając urzędowe przypomnienia, z drugiej zaś komitety obywatelskie, które sprawdzają przyczyny niezapłacenia i wpływają na wypełnienie obowiązku przez wszystkich subskrybentów, co zresztą leży w ich własnym interesie, aby nie stracić bezpowrotnie kwoty, wpłaconej uprzednio.

## Czmychnęli z Polski zaufani Flick'a po nadużyciach

Jak donosi „Polska Zachodnia”, dyr. koncernu „Wspólnota interesów” Rhode, który miał być przesłuchany w ub. środę przez sędziego nie powrócił do Polski, pomimo otrzymania i pokwitowania wezwania. Jak twierdzą koledzy dyr. Rhode upewniał ich przed wyjazdem, że w terminie stawi się w Sądzie Okr. w celu złożenia wyjaśnień.

„Polska Zachodnia” donosi, że dyr. Rhode wyjechał rzekomo na posiedzenie Syndykatu Eksportowego. Rzeczywiście jednak ma on przebywać w Duesseldorfie, gdzie oczekuje na dalsze instrukcje głównego akcjonariusza „Wspólnoty interesów” Flick'a. Dwaj pozostali dyrektorzy Tomala i Schaerff również wyjechali zagranicę.

Dyr. Rhode, obywatel niemiecki, mieszkał od lat 14 w Wielkich Hajdukach — sam prowadził w hucie dział finansowy i dział sprzedaży. Rhode, Thomala i Schaerff byli zaufanymi Flick'a.

## Pociąg wjechał na wagon robotników

W sobotę pociąg pospieszny Berlin—Paryż najechał obok Borgitz pod Stendal na wagon, wiozący robotników do pracy. Parowóz pociągu i pospiesznego wywrócił się, pociągając za sobą wagon bagażowy. Kilka wagonów pociągu robotniczego uległo zdruzgotaniu. Trzech robotników jest zabitych. Kierowca, palacz oraz kilku podróżnych pociągu pospiesznego odniosło obrażenia cieleśne.

Komittem obywatelskim chodzi — rzecz prosta — o nie osłabienie wielkiego sukcesu, jaki Pożyczka Narodowa osiągnęła, co mogłoby się stać, gdyby nie wszyscy wytrwali w spłaceniu rat do końca. Dotychczasowe wyniki II raty świadczą o czem innym, tem niemniej zarówno Komitety Obywatelskie, jak też wszystkie organizacje zawodowe i społeczne, które zajmowały się organizacją pożyczki, prowadzą obecnie akcję kontrolną, aby zadanie

było spełnione całkowicie i przez wszystkich. Wynika to jasno z odezwy marszałka Senatu Raczkiewicza — prezesa centralnego Komitetu Obywatelskiego Pożyczki Narodowej.

Ponieważ wszystkie placówki subskrypcyjne przyjmują jeszcze II ratę od spóźnionych subskrybentów, przeto wszyscy mają jeszcze możność dokonania wpłaty i powinni to niezwłocznie uczynić tak w interesie własnym jak i w społecznym.

## Węgiel drzewny zamiast benzyny

Prof. Marjusz Ferrauguti, znany ze swych eksperymentów zastosowania do samochodu zamiast benzyny gazu z węgla drzewnego, odbył mową podróż pomiędzy Rzymem a Peskarą i odwrotnie. Samochód typu „Alfa Romeo”, specjalnie dostosowany, przebywa około 140 km. na godzinę. Koszt paliwa jest doprowadzony

do minimum, gdyż wynosi około 30 litrów na przestrzeni 500 km. Prof. Ferrauguti pracuje obecnie nad ulepszeniem systemu silnika przez się opatentowanego i nad udoskonaleniem karoserji, wymagającej zmian ze względu na potrzebę przewozu węgla drzewnego.

# Dobra - czy zła?



Wygląd zewnętrzny żarówki tego Ci nie powie — dopiero w użyciu poznasz jej wydajność światła i zużycie prądu. Kupuj więc tylko wysokogatunkowe, ekonomiczne żarówki znanej marki

# TUNGSRAM

O CZEM MÓWIĄ KARTUZY.

# Laufer „narodowy” do galeryjki... Kradł — głosił im „chwale” nawet w kabaretach gdańskich

Znany w „narodowych” kołach miejscowych i pozamiejscowych kierownik biura p. Laufer, zatrudniony od długiego czasu u p. adwokata Szlachcickowskiego w Kartuzach, zdefraudował około 4000 zł. (wtajemniczeni twierdzą, że znacznie więcej!) swemu wielkiemu zaufaniem go darzącemu szefowi, zbiegł dnia 16 bm. samochodem do Wolnego Miasta Gdańska.

Ponieważ sędzia śledczy wydał nakaz aresztowania go, teren Gdańska wydał mu się za szczyt do ukrywania się — puścił się więc z powrotem do Polski. W Gniewie go wreszcie przyaresztowano.

Defraudant należał „do najprzedniejszych działaczy „narodowych” w Kartuzach: Był sekretarzem dawn. Obozu Wielkiej Polski (z „mieczykiem Chrobrego” nigdy się nie rozstawał, lubo używał najchętniej języka niemieckiego), członkiem Związku Młodych Narodow-

ców oraz endeckim agitatorom. Wszystko to nie przeszkadzało mu trwonić olbrzymie kwoty w kabaretach gdańskich.

Do galeryjki pomorskich ptaszków „narodowych” przyfrunął zatem jeszcze jeden niebieski ptaszek, który chciał już odfrunąć poza Gdańsk. Nawet nie chciało mu się czekać na „zwycięstwo obozu narodowego obrony samorządu”.

Laufer z tego p. Laufera Paradował z „mieczykiem Chrobrego”, o którym, pięknie, rzetelnie i kwieście pisaly dzienniczki „narodowe”, równie pięknie mówili na procesach sądowych pewni adwokaci z pod znaku „narodowego”, a ktoś inny sam patron i orędownik O. W. P. z trybuny senackiej po rozwiązaniu tej nadobnej organizacji wołał: „mniej więcej w te słowa”, O. W. P. — to kwiat!...

I taki kwiatkówek rósł i hodował się w ka-

## Niesłychany atak na rektora Świadczy sobie swoim cyganem

Cześć prasy sobotniej (oczywiście pierwszeństwo przypadło w udziale prasie „narodowej”) w niezwyklej formie zaatakowała rektora Głównej Szkoły Handl., prof. Miklaszewskiego, który w zakresie przysługujących mu uprawnień, nie chcąc stosować ostrzejszych rygorów, wezwał do siebie rodziców, bądź opiekunów tych studentek i studentów, którzy w ostatnich tygodniach zostali wylegitymowani za nieodpowiednie zachowanie się na terenie uczelni.

Jak nas informują, atak na rektora Miklaszewskiego oparty został na podstawach zupełnie nieprawdziwych. Jeśli w większości wypadków niewłaściwie zachowujące się studenci należeli do jednego obozu, to tylko świadczy o tem, z jakich kół wychodziły namowy w kierunku ekscesów.

Ów niesłychany atak na rektora prof. Miklaszewskiego, który dzięki swemu rozumemu i męskiemu stanowisku zapobiegł jakimkolwiek poważniejszym ekscesom w Szkole Głównej Handlowej, spotkał się z wielkim oburzeniem ogółu studentów Szkoły Głównej Handlowej. Informują nas, że w najbliższych dniach młodzież akademicka S. G. H. w sposób oficjalny wyrazi p. rektorowi Miklaszewskiemu swe podziękowanie za jego troskliwość i taktowne postępowanie wobec młodzieży.

Ów atak na rektora prof. Miklaszewskiego zademonstrowało również i „Słowo Pomorskie”.

Starają się i pożywiają się jak mogą i czem mogą, byle świadczyć na „korzyść” swej partji i jej wychowanków. „Noblesse narodowo” przecież obowiązuje...

barach gdańskich za kradzione pieniądze z kieszeni opiekunów. „Szprechował” po niemiecku, z sekretarza rozwiązanego O. W. P. stał się członkiem „elity” Związku Młodych Narodowców i głosił i agitował za „obozem narodowym obrony samorządu”.

Tak oto pp.: „narodowcy” wychowują pewną garstkę młodzieży pomorskiej; kwiatkami ją stroją, aby później dzięki swej „tkliwej” opiece i atmosferze, którą ją otoczyli, rzucić ją na ławę oskarżonych a stamtąd do zastużonego aresztu.

P. Laufer „narodowy” z Kartuz stał się już sam „niezależnym”. Aby oszczędzić pp.: z tej samej partji większej kompromitacji, radzimy sprawdzić, czy członek Laufer czasem nie podpisał jakiejś odezwy o „niezależności”, lub czy nie kandydował na kandydata „obrony samorządu”.

# Pomorze pod sztandarem Narodowego Bloku Gospodarczo-Społecznego

TORUŃ.

W dniu wczorajszym odbył się wiec PPS, CKW, pod przewodnictwem Pohla i z udziałem b. posła socjalistycznego Dubois. W referacie swym Dubois oświadczył, że wybory nie mają dla PPS, znaczenia, i są tylko przeglądem sił świadczy to, że PPS, CKW, nie ma wielkich nadziei na zdobycie w Toruniu mandatu.

Z dnia na dzień coraz wyraźniej krystalizuje się sytuacja przedwyborcza na terenie Pomorza, a Narodowy Blok Gosp.-Społeczny zyskuje coraz szersze poparcie i coraz większą popularność wśród ogółu społeczeństwa. Poniżej podajemy dalsze relacje z poszczególnych miast pomorskich.

CHELMNO.

Powstało tu biuro informacyjne Narod. Bloku Gospod. - Społecznego, które udziela informacji w sprawach wyborczych. Dnia 24 bm. odbędzie się wielki wiec wyborczy. Spodziewany jest przyjazd jednego z posłów BBWR.

CHELMŃA.

Tutejsi „nad-narodowcy“ stanowczo nie mają szczęścia. Po długich przygotowaniach i tajnych naradach urządzili wiec, który skończył się dla nich zupełnym fiaskiem. Wiec zagał p. Brzeski. Referat ogólny wygłosił poseł Mazur, który operował zwykłymi i już oklepanymi frazesami o Sejmie i rządzie, a następny mówca niejaki Granowski rozwodził się długo o masonach i Żydach. Kilka osób chciało zabrać głos, aby zapytać się o program prac, ale organizatorzy nie dopuścili, związując przedko manatki. Treść wygłoszonych referatów mocno rozczarowała słuchaczy, którzy rozchodząc się, głośno narzekali, że stracili czas na darmo.

GRUDZIĄDZ.

Akcja przedwyborcza w Grudziądzu po zgłoszeniu list kandydatów naogół ucicha. Cały ciężar agitacji przedwyborczej planowany jest na bieżący tydzień. Poszczególne organizacje zamówiły już lokale na 21, 23 i 24 listopada br. na zebrania przedwyborcze. W dniu wczorajszym odbyło się zebranie Rodziny Policyjnej. Referat wygłosił redaktor Nowicki z ramienia BBWR.

KOŚCIERZYNA.

Wzrastające z dnia na dzień wpływy Narod. Bloku Gosp. - Społ. wywołały popłoch w szeregach opozycji. Mężowie zaufania Stron. Narod. i NPR, odbyli wspólne zebranie, na którym omawiano sprawy wyborcze i akcji agitacyjnej.

SKARSZEWY.

Dnia 17 bm. odbyło się zebranie informacyjne kandydatów na radnych miejskich z listy Narodowego Bloku Gosp. - Społ.

NOWEMIASTO.

Pełnomocnik listy NPR, na miasto Lubawa wycofał dnia 18 bm. listę NPR.

STAROGARD.

W ubiegły piątek odbyło się w Starogardzie zgromadzenie przedwyborcze kobiet, zwołane przez Stron. Narod. Pomimo wysiłku agitatorów, efektu nie osiągnięto. „Zadużo gadania a za mało pracy“ — oto, co mówiono między sobą wychodząc z wiecu.

W tym samym dniu odbyło się zebranie Koła nauczycieli z udziałem około 40 osób. Uchwalono głosować jawnie na listę Narod. Bloku Gosp.-Społ.

ŚWIECIE.

Odbyło się ostatnio kilka zebrań, na których omawiano sprawy wyborcze. M. in. zebranie Związku P. O. Kobiet pod przewodnictwem p. Krawczykowej, zebranie robotników i Legionu Młodych.

Stronnictwo Narodowe odbyło poufną konferencję kandydatów i mężów zaufania. W konferencji wziął udział delegat z Torunia. Niemcy mają kłopot ze swoją listą, bo nie posiadają kandydatów którzyby władali językiem polskim w słowie i piśmie, tak jak tego wymaga ustawa o samorządach.

BRODNICA.

W dniu 17 bm. odbyło się zebranie rzemieślników przy udziale około 100 osób. Znaczna większość zebranych opowiedziała się za Narod. Blokiem Gosp. Społ. co do wściekłości doprowadziło obecnych na zebraniu nielicznych zwolenników opozycji.

NOWE.

Na terenie Nowego walka przedwyborcza zapowiada się bardzo ostro. Opozycja prowadzi na razie poufne narady.

WEJHEROWO.

Na odbytem zebraniu wszystkich kandydatów na radnych z listy Bloku Gospod. - Społ. omawiano sprawy samorządowe i kwestję wyborcze.

Opozycja nie przejawia działalności prócz agitacji domowej. Stron. Narod. i NPR. wydały wspólną odezwę wyborczą.

TOZEW.

Odbyło się tu zebranie urzędników skarbowych, Kontroli Skarbowej i urzędników celnych. Sprawy wyborcze referował red. Kruszewski i dyrektor gimnazjum dr. Zwierzański. Uchwalono rezolucja wypowiadająca się za Narod. Bl. Gosp. Społ.

Jednocześnie urządzono konferencję Komitetu pań (BBWR). Ustalono program pracy sekcji propagandowej, organizacyjnej i technicznej. Referat wygłosił kierownik Sekretariatu powiatowego BBWR.

KARTUZY.

Odbyło się zebranie robotnicze z udziałem około 150 osób. Omawiano sprawy wyborów. Ze-

brani ustosunkowali się przychylnie do Narod. Bloku Gospod.-Społ. i uchwalili jawnie głosować na listę współpracy z Rządem.

TUCHOŁA.

Odbyły się tu dwa zebrania kandydatów na radnych Narod. Bloku Gosp. Społ. przy udziale prezydium BBWR. Omawiano zadania jakie stoją przed nowym samorządem. Dyskusja stała na wysokim poziomie.

WĄBRZEŃNO.

W dniu 17 listopada odbyło się zebranie koła robotniczego BBWR. w Golubiu z udziałem około 250 osób. Po zebraniu k.k.kunastu Enperowców zapisało się do koła BBWR.

Onegdaj odbyło się zebranie placówki Powstańców i Wojaków OK. VIII, na którym sprawę wyborów omówił referent Cwinarowicz. Zebrani oświadczyli się za jawnym głosowaniem na listę Narod. Bloku Gosp. Społ. Obecnych było 60 osób.

Stron. opozycyjne uprawiają agitację po domach.

## Dlaczego na liście niemieckiej w Gniewie figurują nazwiska polskich robotników?

Czas najwyższy zlikwidować niemieckie kierownictwo w polskiej mleczarni

Tolerancja nasza jest znana na całym świecie do tego stopnia, że niejednokrotnie bywa nawet poczytywana przez naszych nieprzyjaciół za słabość na skutek czego osoby przez nas tolerowane najczęściej nie zdają sobie sprawy ze swoich obowiązków, lub co gorsze, zupełnie bezkarnie uprawiają działalność wybitnie antypaństwowa. Jaskrawym dowodem tej tolerancji jest mleczarnia gniewska, której stosunki pokrótce poniżej opisujemy:

Mleczarnia gniewska jest instytucją spółdzielczą, a członkami jej są sami Polacy — rolnicy z okolic Gniewu. Kierownikiem powyższej mleczarni jest niejaki p. Otto Homm ni eposiadający zdaje się do tego czasu obywatelstwa polskiego. Sprawa kierownictwa jego była już kilkakrotnie poruszana i pomimo tego, że p. Homm do dziś dnia nie umie mówić po polsku, że — o ile nam wiadomo — w mieszkaniu jego znaleziono tytuł gdański, przemycany do Polski i wyteczono mu z tego powodu sprawę, p. Homm na stanowisku

swojem nadal pozostaje.

Obecnie jednak zdaje się przebrała się już miarka. W związku z wyborami do Gniewskiej Rady Miejskiej, miej. Niemcy starają się na gwałt o podpisy na listę swoich kandydatów. Ponieważ samych Niemców jest w mieście zbyt mała ilość aby samodzielnie mogli zgłosić listę kandydatów, uciekają się do najrozmaitszych sposob. celem w ludziana podpisów polskich. Otóż między innymi na liście niemieckiej figurują polskie nazwiska robotników gniewskiej mleczarni!

Nie wchodzimy w to zupełnie jaką drogą nazwiska te na liście niemieckiej się znalazły, gdyż jest to aż nadto jasną rzeczą, apelujemy tylko do odnośnych czynników, aby już raz nareszcie sprawa p. Homma została załatwiona, czy to za pośrednictwem Zarządu Mleczarni, czy też przez rozwiązanie mleczarni gniewskiej wogóle, a p. Homm, o ile spłacił należność z tytułu sprawy skarbowej, aby jak najszybciej znalazł się pod „błogosławionemi“ rządami Hitlera.

## Miljoner za jazdę „na gapę“ siedzi w kozie i depezuje do ojca w Nowym Yorku

Nasza policja kolejowa aresztowała miljonera amerykańskiego Birtenssa za jazdę koleją „na gapę“.

Birtenss jest młodzieńcem 27-letnim i odziedziczył po ojcu największy zakład czyszczenia szyb i froterowania podłóg w Nowym Yorku. Birtenss wyjechał z wycieczką do Moskwy i obecnie wracał przez Polskę.

Po przyjeździe pociągu do Stolpców, gdy Birtenss chciał kupić bilet na dalszą jazdę stwierdził, że zginęła mu książka czekowa.

Nie namyślając się długo, wsiadł do pociągu,

gdzie ukrył się pod ławę. W drodze zlapał go konduktor i po przybyciu pociągu do Warszawy, oddał Birtenssa w ręce policji kolejowej.

Po czterech dniach pobytu w areszcie Birtenss był przesłuchiwany przez sędziego. Sędzia postanowił zwolnić Birtenssa za kaucją 50 zł, ale ponieważ Birtenss pieniędzy tych nie miał, odstawiono go z powrotem do aresztu.

Aresztowany za jazdę „na gapę“ miljoner wysłał depezę do Nowego Yorku o przysłanie mu pieniędzy.

## Sensacyjne powództwo cywilne

Proces o alimenty z powodu nieuleczalnej choroby

Do wydziału cywilnego I Sądu Okręgowego w Warszawie wpłynęło w ostatnich dniach nie spotykane na wokandzie sądowej powództwo. Młody lekarz warszawski Z. skarży swoich teściów o alimenty z szerególnem uwzględnieniem kosztów leczenia z tytułu dziedzicznej nieuleczalnej choroby wenerycznej (kila), której nabawił się przez żonę.

Powództwo obejmuje również koszty lecze-

nia dziecka, które odziedziczyło chorobę po matce. Sąd cywilny będzie miał do rozstrzygnięcia charakterystyczną kwestję, czy istnieje odpowiedzialność cywilna za skutki dziedzicznej, nieuleczalnej choroby.

Dla wydana opinji o dziedziczeniu tego rodzaju chorób sąd zwrócił się do szeregu lekarzy wenerologów m. innymi do prof. Pieńkowskiego w Krakowie.

## Straszna śmierć duńskiego marynarza w porcie gdyńskim

W sobotę popołudniu, lotem błyskawicy rozszedła się po całym porcie wieść o strasznym wypadku, który zdarzył się na duńskim statku

W czasie pracy przeładunkowej, na statku „Karere“ stojącym przy nabrzeżu szwedzkim, jeden z marynarzy duńskich nazwiskiem J. Emil Sörensen, pracując przy stalowych linach, które w tej chwili nakręcano na masywny bęben zaplątał się w zwój lin, tak nieszczęśliwie, że zaczęły go one ciągnąć na bęben.

Działo się to tak szybko, że zanim zdążono

zatrzymać maszynę, bezwładne ciało marynarza w okamgnieniu zgniecione zostało przez szybko nakręcającą się linę stalową, która dosłownie zmiażdżyła nie szczęśliwego.

Po zatrzymaniu maszyny, ze zwoju lin wydobyto już tylko straszone zmasakrowane zwłoki Sörensa.

Natychmiast powiadomiono władze policyjne, które wszczęły dochodzenia, aby ustalić kto ponosi winę tego strasznego, nienotowanego dotychczas w dziejach portu naszego wypadku.

Z dnia

## Gramofon

Zdarzyło się to w Bydgoszczy na wiecu Stronnictwa Narodowego. Ściągnięto kogo tylko można było zlapać za pole paltu i uzbierano w ten sposób około 200 osób. Po wstępnej mowie przewodniczący oświadcza:

Panowie wiecownicy, głos ma pan senator Seyda z Poznania.

I nagle odezwał się gramofon, stary zepsuty gramofon. Zamiast p. senatora odezwała się nagrana płyta jego słowami.

Co tam było — łatwo się domyśleć. Wiecownicy raz chcieli, aby... płyta mówiła głośniej to znowu, aby powtórzyła zdanie że wypowiedziane, wreszcie aby, pokazała mówcę. W rezultacie do zgrzytów i pisków gramofonowych przyłączył się gwizd wiecowników aż wreszcie policja musiała spełnić swój obowiązek uspokojenia tańcząco-gwizdzącego wiecu.

Po pewnym czasie pozostał na sali tylko gramofon i dla towarzysza przewodniczącego wiecu. Jakie były dalsze losy gramofonu — niewiemy, zapewne jednak za złe oddanie mowy wziął w skórę, iakoż nie „bronil“ należycie Samorządu.

## Provokatorzy

„Kurier Poznański“ apeluje do wszystkich komitetów wyborczych Obozu Narodowego oraz — jak dalej — czytamy. „Do wszystkich władz naszych stałych politycznych organizacji narodowych“

„by się miały na baczności i nie dopuściły do podsunięcia im przez czynniki prowokatorskie żadnych odezw czy ulotek nielegalnych, niewiadomo, gdzie i przez kogo wydawanych, a tem bardziej oczywiście żadnej broni“.

Jest to fortel przedwyborczy najgorszego gatunku, co oddata podejrzeń od swoich a kieruje insynuacje w inne strony, gdzie ktoś ma pono dybać na ich „legalną cnotę“, czyli zaczynają już zagrywać komedijkę.

Pierwszy akt występkę przeciw własnej „cnotcie“ (legalnej), bo firmowej, odegrano przed kilku dniami na Pomorzu. Pozmieniano szyldy i nazwy list rozmaicie i podstępnie. Tam ochrzczono je inaczej, tu jeszcze inaczej a gdzieś indziej wyrócono poprzestawienie koziolka. Ponadto w terenie szwenał się agitatorzy-kwestarze, którzy naciągają ludzi na pieniądze, „bo trzeba robić wybory“. Wreszcie pod odezwaniami podpisywano nazwiska osób bez ich woli i zgody.

„A może to robią już provokatorzy?“

## Ulica Warszawska w Zagrzebiu

Zagrzeb, 18. 11. (PAT). Na posiedzenie zagrzebskiej Rady Miejskiej prezydent miasta dr. Krbek, przypominając coraz bardziej zaciekśniające się stosunki między Jugosławją i Polską, zaproponował nadanie jednej z pięknych ulic centrum Zagrzebia nazwy „Ulicy Warszawskiej“. Obecni, manifestując na cześć Polski przyjęli propozycję tę jednogłośnie.

Prasa zagrzebska, podając sprawozdania z tego posiedzenia Rady na widocznych miejscach, podkreśla z zadowoleniem objawy zaciekśnienia wózków przyjaźni między dwoma bratnimi narodami.

## Ze świata

Ambasador Chiapowski wręczył odznaki orderu Odrodzonej Polski reprezentantom municipalności miasta Paryża.

Dertil, sprawca zamachu na kanclerza Dollfussa skazany został na 5 lat więzienia.

Parowiec japoński Seitendaru zatonął przy wybrzeżach Loocho. Z załogi 80 osób uratowano tylko jednego marynarza, który dostał się na pokład okrętu Mizuhomaru.

W Upsali odbyło się pierwsze zgromadzenie nowego stowarzyszenia studenckiego p. n. „Polonja“, na którym dr. Sawicki wygłosił przemówienie na temat: „życie uniwersyteckie w Polsce“.

Król włoski przyjął na audjencji dziennikarza niemieckiego Fryderyka Ulricha, który odbywa podróż naokoło świata w składaku gumowym. Ulrich ma nadzieję, że dckona swej podróży w przeciągu 14 lat.

W komisji budżetowej Sejmu w Pradze w czasie dyskusji nad budżetem Ministerstwa Spraw Zagranicznych przemawiał poseł stronnictwa agrarnego Chloupek, który domagał się jaknajwiększego zaciekśnienia stosunków pomiędzy Czechosłowacją a Polską, stwierdzając, że skierowane przeciwko Pomorzu tendencje rewizjonistyczne są nie tylko zagadnieniem polskim, ale i w równej mierze zagadnieniem czechosłowackim.





W dniu 16. bm. zmarł nasz Towarzysz broni

**Dr. Waclaw Kalicki**  
 adwokat i notariusz, mjr. rez. Wojsk Polskich, Legionista II. Brygady, uczestnik walk o niepodległość, odznaczony odznaką II. Brygady, kawaler Krzyża Walecznych i Orłami za obronę Lwowa.

Porzecz odbędzie się w poniedziałek, dnia 20 bm. o godz. 15-tej, z kaplicy cmentarnej cmentarza wojskowego.

Niechaj ziemia Polska, za którą walczył lekka mu będzie.

Związek Legionistów Polskich  
 Kolo Grudziądz.  
 7542

**Przetarg przymusowy**

W środę, dnia 22 listopada br. o godz. 12-tej sprzedawane będą za natychmiastową zapłatą: samochód półciężarowy „Ford” znajdujący się w przechowaniu firmy Butowski i Ska przy ul. Gdańskiej nr. 24.

**Komornik Sądu Grodzkiego**  
 III rewiru w Bydgoszczy ul. Śniadeckich 24  
 Zl. Nr. 2063/8. 7539

**Obwieszczenie.**

Komornik Sądu Grodzkiego V Rewiru w Bydgoszczy, ul. Zduny nr. 1 na zasadzie art. 602 i nast. k. p. c. obwieszcza, że w dniu 21 listopada 1933 r. o godz. 9 od będzie się przymusowa licytacja ruchomości należącej do Anastazego Graduszczyńskiego w Jarużynie pow. Bydgoszcz, a składająca się z: 1 lokomobili parowej oszacowanej na kwotę 1,800.— zł., którą oglądać można w dniu licytacji, w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

**Stefan Jaroszyński**  
 Bydgoszcz, ul. Zduny nr. 1  
 Zl. Nr. 2121/8. 7542

**Ogłoszenie.**

Antonina Krzyszkowa, właścicielka majątku Kaleswo w powiecie lubawskim wystąpiła z wnioskiem o odroczenie wyplat w myśl rozp. Prez. Rzplitej o zapobieganiu skutkom trudności płatn. w rolnictwie z dnia 23. 8. 32. (D. U. R. P. nr. 72 poz. 652). Stosownie do art. 11 cyt. rozp. wyznaczył Sąd termin do rozpoznania tego wniosku na 18 grudnia 1933 o godz. 10-tej. Na rozprawę tę, która odbędzie się w Sądzie Grodzkim w Lubawie (pokój 5) mogą przybyć wierzyciele osobiście lub przysłać zastępcę procesowego celem udzielenia Sądowi wyjaśnień.

Lubawa, dnia 16 listopada 1933. 7531

**Sąd Grodzki**

W sprawie upadłościowej firmy Kartuski Młyn z elektrycznym zapędem właściciel Alfred Selmann w Kartuzach wyznacza się termin sprawdzenia dodatkowo zgłoszonych wierzytelności na 12 grudnia 1933 o godz. 11 pokój 15.

Kartuzy, dnia 8 listopada 1933. 7529

6. N. 2/32. **Sąd Grodzki**

W sprawie upadłościowej spółdzielni „Zgoda” T. z o. p. w Kartuzach wyznacza się termin sprawdzenia dodatkowo zgłoszonych wierzytelności na 12 grudnia 1933 o godz. 10 pokój 15.

Kartuzy, dnia 8 listopada 1933. 7529

6. N. 4/29. **Sąd Grodzki.**

**Obwieszczenie o licytacji.**

W myśl § 83 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. VI. 1933 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580) Urząd Skarbowy w Wejherowie podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 28 listopada 1933 r. o godz. 10-tej, w majątku państwowym Warszawsko, pow. morski, celem uregulowania zaległych należności różnych wierzycieli odbędzie się sprzedaż z licytacji za gotówkę najwięcej dającemu żywego i martwego inwentarza w majątku państwowym Warszawsko, oszacowanego na ogólną kwotę 8 044,50 zł.

Zajęte przedmioty można oglądać dnia 28 listopada 1933 r. od godz. 9-tej do godz. 10-tej w majątku państwowym Warszawsko.

**Urząd Skarbowy Gdynia.**  
 Zlec. 1299. 7538

**Ogłoszenie.** Maria Tomorowiczowa, właścicielka majątku Studa w powiecie lubawskim wystąpiła z wnioskiem o odroczenie wyplat w myśl rozp. Prez. Rzplitej o zapobieganiu skutkom trudności płatn. w rolnictwie z dnia 23/8. 1932 (D. U. R. P. nr. 72 poz. 652) Stosownie do art. 11 cyt. rozp. wyznaczył Sąd termin do rozpoznania tego wniosku na 11 grudnia 1933 o godz. 10-tej. Na rozprawę tę, która odbędzie się w Sądzie Grodzkim w Lubawie (pokój 5) mogą przybyć wierzyciele osobiście lub przysłać zastępcę procesowego celem udzielenia sądowni wyjaśnień.

Lubawa, dnia 15 listopada 1933. 7532

**Sąd Grodzki.**

**KWIT ABONAMENTOWY.**

Do Urzędu Poczтового w \_\_\_\_\_

Zamawiam niniejszym abonament \*) na „DZIEN POMORSKI”, „GAZETA MORSKA”, „DZIEN GRUDZIAŹSKI”, „DZIEN BYDGOSKI” na miesiąc **grudzień 1933 r.** i proszę należność — **zł. 2.89** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_  
 Miejscowość \_\_\_\_\_ Poczta \_\_\_\_\_

**KWIT POCZTOWY**

Odbiór kwoty **zł. 2.89** tytułem prenumeraty \*) „DZIEN POMORSKI”, „GAZETA MORSKA”, „DZIEN GRUDZIAŹSKI”, „DZIEN BYDGOSKI”, za miesiąc **grudzień 1933 r.** potwierdzam.

\_\_\_\_\_ dnia \_\_\_\_\_

\*) Niestosowne przekreślić.

**Licytacja.**

Urząd Celnv w Gdyni sprzedawać będzie w drodze publicznego przetargu:

a) dnia 14. XII. 1933 r. o godz. 10-tej, jako w drugim terminie licytacyjnym towary od których nieuiszczono należności celnych, jako to:

kawa, wino gronowe, narzędzia ręczne, nuty, melasę, krochmal ryżowy, jelita solone, etykiety i katalogi reklamowe, sisal, stopy metali, skóry surowe, bagaże zawierające drobne rzeczy do użytku osobistego itp.

Przetarg odbędzie się w składach portowych, począwszy od magazynu firmy „Pantarei”.

Urząd Celnv nadmienia, że większość wymienionych towarów może być sprzedana jedynie pod warunkiem przedłożenia zaświadczenia na prawo przywozu, względnie powrotnego wywozu zagranicę oraz, że odbiorcom towarów przysługuje prawo wykupu do dnia licytacji.

b) w dniu 6. XII. 1933 r. o godz. 10-tej, a w razie niedojścia do skutku powtórnie w dniu 20. XII. 1933 r. towary skonfiskowane, jako to:

konserwy owocowe i rybne, cukier, kakao, herbata, mleko kondensowane, koniaki, wódki, tkaniny jedwabne i bawełniane, odzież i bielizna, rower, płyty gramofonowe, części radja itp.


Przetarg towarów skonfiskowanych odbędzie się w magazynie V.

ad a) i b) Bliższe dane o rodzaju towaru, cenie wywołania i warunkach sprzedaży zostaną podane w osobnych, szczegółowych obwieszczeniach wywieszonych w Urzędzie Celnym, Komisarjacie Rządu i Izbie Przemysłowo-handlowej na tydzień przed licytacją.

Gdynia, dnia 16 listopada 1933 r.

**Kierownik Urzędu Celnego.**  
 Zlec. 1285. 7537

**5 FLEURS FORVIL**



**PUDER DLA PIĘKNEJ PANI**

Prosimy nie ulegać namowom sprzedawców, usiłujących pudry o tuzdząco podobnych opakowaniach i nazwach sprzedawać zamiast oryginalnego pudru **5 Fleurs Forvil Paris.**

Oryginalny puder 5 Fleurs Forvil Paris posiada napis na denku 6755

**„POUDRE FORVIL”**

Polecamy wszechświatowej sławy wody toaletowe i perfumy **5 Fleurs Forvil Paris** oraz inne zapachy.

I. K. 17/32 7527

**Przetarg przymusowy**

Nieruchomość położona w Lubawie i w chwili uszczytnienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Fijewo tom I karta 45 na nazwisko Pawła Jaguscha i Maxa Gehana o obszarze 96 a, 95 m<sup>2</sup> stanowiąca posiadłość miejską o czynszu dochodzie jako podstawa podatku gruntowego 6 tal. 74 i 100 a wartości użytkowej jako podstawy podatku budynkowego 22,52 mk zostanie w drodze egzekucji dnia 17 stycznia 1934 o godzinie 10 przedpołudn. wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie pokój 22. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 1 czerwca 1932.

Lubawa, dnia 16 listopada 1933. 7527

**Sąd Grodzki**

**Przetarg przymusowy**

Nieruchomość położona w Lubawie i w chwili uszczytnienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Fijewo tom I karta 45 na nazwisko Pawła Jaguscha i Maxa Gehana o obszarze 96 a, 95 m<sup>2</sup> stanowiąca posiadłość miejską o czynszu dochodzie jako podstawa podatku gruntowego 6 tal. 74 i 100 a wartości użytkowej jako podstawy podatku budynkowego 22,52 mk zostanie w drodze egzekucji dnia 17 stycznia 1934 o godzinie 10 przedpołudn. wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie pokój 22. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 1 czerwca 1932.

Lubawa, dnia 16 listopada 1933. 7527

**Sąd Grodzki**

**Przetarg przymusowy**

Nieruchomość położona w Lubawie i w chwili uszczytnienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Fijewo tom I karta 45 na nazwisko Pawła Jaguscha i Maxa Gehana o obszarze 96 a, 95 m<sup>2</sup> stanowiąca posiadłość miejską o czynszu dochodzie jako podstawa podatku gruntowego 6 tal. 74 i 100 a wartości użytkowej jako podstawy podatku budynkowego 22,52 mk zostanie w drodze egzekucji dnia 17 stycznia 1934 o godzinie 10 przedpołudn. wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie pokój 22. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 1 czerwca 1932.

Lubawa, dnia 16 listopada 1933. 7527

**Sąd Grodzki**

**Przetarg przymusowy**

Nieruchomość położona w Lubawie i w chwili uszczytnienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Fijewo tom I karta 45 na nazwisko Pawła Jaguscha i Maxa Gehana o obszarze 96 a, 95 m<sup>2</sup> stanowiąca posiadłość miejską o czynszu dochodzie jako podstawa podatku gruntowego 6 tal. 74 i 100 a wartości użytkowej jako podstawy podatku budynkowego 22,52 mk zostanie w drodze egzekucji dnia 17 stycznia 1934 o godzinie 10 przedpołudn. wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie pokój 22. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 1 czerwca 1932.

Lubawa, dnia 16 listopada 1933. 7527

**Sąd Grodzki**

**KWIT ABONAMENTOWY.**

Do Urzędu Poczтового w \_\_\_\_\_

Zamawiam niniejszym abonament \*) na „DZIEN POMORSKI”, „GAZETA MORSKA”, „DZIEN GRUDZIAŹSKI”, „DZIEN BYDGOSKI” na miesiąc **grudzień 1933 r.** i proszę należność — **zł. 2.89** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_  
 Miejscowość \_\_\_\_\_ Poczta \_\_\_\_\_

**KWIT POCZTOWY**

Odbiór kwoty **zł. 2.89** tytułem prenumeraty \*) „DZIEN POMORSKI”, „GAZETA MORSKA”, „DZIEN GRUDZIAŹSKI”, „DZIEN BYDGOSKI”, za miesiąc **grudzień 1933 r.** potwierdzam.

\_\_\_\_\_ dnia \_\_\_\_\_

\*) Niestosowne przekreślić.

**KALOTECHNIKA**

Pierwszorzędy Inv

**GABINET KOSMETYCZNY**

Przewodzony przy pomocy najnowszych metod i aparatów z zastosowaniem oszczędnych zdobywczy techniki kosmetycznej. Wykonujemy między innymi następujące zabiegi: masaże twarzy i głowy, leczenie łojotoku, trądziku, lupieżu nadmiernie tłustych lub suchych cer. Usuwanie wągrów, pryszczycy, piegów, czerw. nasa, zmarszczek, zbyt owłosienia brodawek, kurczajek i t. p. Długotrwałe przeciwnie i bezpłatne.

Porady bezpłatne.

**Toruń, ul. Król. Jadwigi 5, mieszk. 3. 2954**

**NAFTA**

silnopłomienna  
 litr 53 groszy, 5994

**HURTOWNIA**  
**JAN KAPCZYŃSKI**  
 TORUŃ. BROONICA.

**Pracownia**  
 garderoby wojskowej i cywilnej

**Bernard Prus**  
 Toruń, Mickiewicza 84, telefon 820. W elki wybór w materiałach bielskich i przyborach krawieckich. Dogodne warunki. Obsługa fachowa i rzetelna. 6757

**Skórki**

zające, wydry, tchórze, lis, itd. kupuje Rzeźnia Społdzielnia Gospodarcza Toruń, Prosta 18/20. tel. 31 7341

**3 pokoje**

i kuchnia do wynajęcia zaraz. Toruń, Bydgoska go parter 7516

**wykonuje**

masowo precyzyjnie dostarczą najtaniej ze składu

**„Herkules”**  
 Bydgoszcz, Promenada 1. Fabryka nart. Telef. 93. 6427

**Sprzedaje tanio:**

Samochód limuzyna w biegu „Protos”, zegar do taksówki, rower, kasę „National”, pokój stołowy dąb. Maszyna do pisania, teodolich uniwersalny, kilimy, futra, ubrania, biżuterję, srebra, maszyny do szycia, zegary, zegarki, meble, sypialnie kompletne, siedło damskie leksykon niemiecki, sortownicę do kaszy, maszynę do krajania papieru, pianino, bryczka dwukonna, odkurzacz „elektroluksy” i wiele innych rz. czy za bezcen. „OKAZJOPOL” Grudziądz, Plac 23 Stycznia 3 w podwórzu. 6588

Przysposabiam do egzaminów, udzielam

**LEKCYJ**

francuskiego, angielskiego niemieckiego i grv na fortepianie Adamska, Sukienicza 4, Toruń 4740

**KWIT ABONAMENTOWY.**

Do Urzędu Poczтового w \_\_\_\_\_

Zamawiam niniejszym abonament \*) na „DZIEN POMORSKI”, „GAZETA MORSKA”, „DZIEN GRUDZIAŹSKI”, „DZIEN BYDGOSKI” na miesiąc **grudzień 1933 r.** i proszę należność — **zł. 2.89** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_  
 Miejscowość \_\_\_\_\_ Poczta \_\_\_\_\_

**KWIT POCZTOWY**

Odbiór kwoty **zł. 2.89** tytułem prenumeraty \*) „DZIEN POMORSKI”, „GAZETA MORSKA”, „DZIEN GRUDZIAŹSKI”, „DZIEN BYDGOSKI”, za miesiąc **grudzień 1933 r.** potwierdzam.

\_\_\_\_\_ dnia \_\_\_\_\_

\*) Niestosowne przekreślić.

Szanownemu Panu Doktorowi Uniwersytetu Poznańskiego

**Dr. Raszeji**

za trudną a szczęśliwą operację ortopedyczną żony oraz za nader troskliwą opiekę po operacji, składam na tej drodze moje z głębi serca odczute

**podziękowanie.**

**Czesław Bałachowski**  
 naucz. Seminarjum Grudziądz.  
 7544

**Obwieszczenie.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu III rewiru Wojciech Janowski, zamieszkały w Grudziądzu przy ul. Lipowej 15, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 22 listopada 1933 od godz. 10-tej rano odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do pana Jana Orłowskiego, w jego lokalu w Małym Tarpnie, ulica Grudziądzka 58, składających się z:

1 samochodu osobowego (taksówki) Nr. 5 PM 52137, oszacowanego na sumę złotych 700.—, który oglądać można w dniu licytacji, w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Km. 3244/33

Grudziądz, dnia 18 listopada 1933.

**W. Janowski** 7545  
 Komornik Sądu Grodzkiego III rewiru.

**FUTRA**

największy wybór - najwyższa jakość

**SUKNA**

na płaszcze i ubrania cywilne i wojskowe

5843

poleca po cenach konkurencyjnych

**H. WAGNER**

TORUŃ, Szeroka 16 l. p.

**ZOBACZ**

**„KIEMASZ”**

Toruń, Szczytna, narożnik Szerokiej, tyśiące artykułów za bezcen 5357

**Dentysta Jacobson**

Grudziądz, Plac 23 Stycznia 17, II, (obok kina Gryf). Dla pp. urzędników, wojskowych i młodzieży szkolnej zniżki. 7223

**3 pokojowe mieszkanie**

urządzone komfortowo wolne natychmiast. Zgłoszenia Gdynia, ul. Pomorska 18. 7465

**Szkoła tańców**

Janiny Werny powróciłam z Paryża, przywoziłam dużo nowości na sezon karnawału. Nowy kurs rozpocznę 22-go listopada Toruń, Prosta 22. 7494

**Dobry**

kupiec-organizator z kilku-nastoletnią praktyką zagranicą, korespondent polsko-niemiecki, znajomość angielskiego, francuskiego, rosyjskiego, buchalterji itd. poszukuje posady stałej, względnie godzinowej. Zgłoszenia pod „Doświadczonej” do „Gazety Morskiej” Gdynia. 7536

**2 buhaje**

modne, z pierwszorzędnej zarodowej obory, z dobrem pochodzeniem, wysoką męsznością i tłuszczem, sprzeda Maj. Garczyn, p. Liniewo, pow. Kościński 753

**Złoty zegarek**

zagubiony w pociągu z Warszawy, proszę o zwrot za wysokim wynagrodzeniem. Zgłoszenia: Administracja „Gazety Morskiej” Gdynia. 7535

**Fortepian**

skrzydło sprzedam korzystnie. Grudziądz, Groblowa 49/51. 7543

**Uwaga!**

Za długi, przestępstwa żony Józefy Neubauer nie odpowiadam. Szczepan Neubauer, Wejherowo. 7541

**SAMOCHODY**

ciężarowe do przeprowadzenia i transportów

**Przeprawadki**

meblowe wozy wyścielane

**Przechowywanie**

magazynowanie, własne jasne zdrowe składnice, magazyny, piwnice, place w śródmieściu

**Zwózki**

samochodami i kołmi wykonuje najtaniej

**Ludwik Szymański**  
 3824 Toruń  
 Żeglarska 3 Tel. 960

**Naprawę wszelkich MASZYN ROLNICZYCH**

uskutecznią szybko i tanio

**Firma „PEDAB” w Toruniu,**  
 ul. Koszarowa 15/17 (3161)

**Wytłaczanie**

pluszy, plisowanie, meretkę, okretkę, suknie, okrycia, kostjumy, bieliznę wykonuje zakład szycia.

**BIAŁOWAŚOWEJ Toruń,**  
 Prosta 2. 7213

## Telegramy

# Z ostatniej chwili

## Hołd stolicy Pierwszemu Premierowi Rzeczypospolitej

**Uroczystość ku czci p. Jędrzeja Moraczewskiego w Teatrze Wielkim w Warszawie**

Warszawa, 20. 11. (PAT) W dniu wczorajszym w Teatrze Wielkim odbyła się uroczysta akademja ku czci premiera pierwszego rządu Rzeczypospolitej p. Jędrzeja Moraczewskiego w 15-tą rocznicę utworzenia tego rządu.

Na uroczystość przybyli członkowie rządu z premierem Jędrzejewiczem na czele, przedstawiciele władz miejscowych, prezes Akademii Literatury, Sieroszewski, generałowie Orlicz-Dreszer, Zamorski, Stachiewicz, pułk. Jagrym-Maleszewski, wielu dygnitarzy państwowych, posłów na Sejm, działacze społecznych, przedstawiciele organizacji robotników i młodzieży robotniczej. Sala Teatru Wielkiego była szczerze wypełniona publicznością.

Łożę pierwszego piętra zajął prezes Jędrzej Moraczewski, wraz z małżonką.

Akademję zgał przemówieniem powitalnym przewodniczący komitetu uroczystości poseł Antoni Pączek. Następnie p. Pączek wygłosił odczyt na temat „Rola i znaczenie Moraczewskiego w dobie 1918-19 r.“, charakteryzując panujące wówczas stosunki społeczne i podkreślając zasługi ówczesnego premiera Jędrzeja Moraczewskiego, poniesione w pracy nad umocnieniem bytu niepodległej Rzeczypospolitej. Z kolei wygłoszono szereg przemówień. Mówcy w przemówieniach złożyli wyraz hołdu dostojnemu jubilatowi, podkreślając wybitne zasługi p. Jędrzeja Moraczewskiego, położone w dziedzinie ustawodawstwa socjalnego, które obowiązywały do dnia dzisiejszego i umocniło się.

Po przemówieniach składali życzenia prezydentowi Moraczewskiemu członkowie pierwszego rządu niepodległej Polski, byli ministrowie pp. Sułkowski, Iwanowski, Malinowski i Downarowicz.

Następnie zabrał głos prezes Moraczewski, który podziękował za serdeczne życzenia, złożone mu, zaznaczył, że nie może przyjąć przypisywanych mu wszystkich zasług, wynikających z czynów pierwszego rządu niepodległej Polski, gdy trudy wszystkich ministrów były wielkie i wszyscy pracowali ponad swoje siły. Podkreślając pracę poszczególnych ministrów pierwszego

rządu niepodległej Polski, prezes Moraczewski szczególnie nacisk położył na zasługi p. Marszałka Józefa Piłsudskiego, który całkowicie wzięł na swoje barki trud zorganizowania armji i obrony granic młodego państwa.

Przemówienie p. prezes Moraczewski zakończył okrzykiem na cześć Komendanta Józefa Piłsudskiego.

Po części oficjalnej odbyła się część koncertowa.

## Odbiór był doskonały Depesze z podziękowaniem z za oceanu

Do Warszawy nadeszły już depesze, stwierdzające, że odbiór przemówienia p. Prezydenta Rzeczypospolitej był doskonały. Nadeszła także depesza z konsulatu generalnego R. P. w Chicago, treści następującej:

„W tej chwili zebrany personel konsultatu wysłuchał przesłanej transmisji z Warszawy. Dziękujemy serdecznie. Konsul generalny Zbyszewski“.

Z powodu różnicy czasu jaka zachodzi pomiędzy Europą a Ameryką, przemówienie wygłoszone przez P. Prezydenta słysza-

ne było w Nowym Jorku o godz. 6 wieczorem, w Chicago o 5 po poł., a w San Francisco o 3 po poł.

Są to najlepsze godziny dla audycji radiowych, kiedy wygłaszane są tylko wybitne części programu.

Korespondent PAT'a w Nowym Jorku donosi, że transmisja przemówienia p. Prezydenta Rzeczypospolitej odbyła się w Ameryce w warunkach atmosferycznych bardzo pomyślnych. Odbiór przemówienia był doskonały.

## Pomnik bohaterów z pod Lasków i Anielina poświęcił wczoraj ks. biskup Jasiński

Warszawa, 20. 11. (PAT) Wczoraj pod wsiami Laski i Anielin, w województwie kieleckim, odbyło się uroczyste poświęcenie pomnika i cmentarza legionistów polskich, poległych tam w r. 1914.

Na uroczystość tę przybyli drugi wice-minister spraw wojsk, generał Sławoj-Skiadkowski, prezes BBWR, poseł Sławek, wojewoda kielecki Paciorek, generałowie Jarnuszkiewicz, Tokarzewski, Ruppert i Wróblewski, posłowie Brzek-Osiński i

Starzak, senator Barański, wyżsi wojskowi oraz delegacje wojska i liczne rzesze okolicznych mieszkańców.

Po mszy św. ks. biskup sandomierski Jasiński dokonał poświęcenia pomnika. Następnie odbył się uroczysty apel poległych legionistów. Listę poległych odczytał generał Tokarzewski. U stóp pomnika złożono liczne wieńce m. in. od p. Prezydenta Rzeczypospolitej i p. Marszałka Piłsudskiego.

## Zapaśnik polski Sasorski w finale mistrzostw Europy

Monachjum, 20. 11. (PAT) W międzynarodowym turnieju zapaśniczym o mistrzostwo Europy w wadze średniej i o nagrodę bawarskiego ministra spraw wewnętrznych znakomity polski zapaśnik Adam Sasorski pokonał mistrza świata Grüneisen, kwalifikując się przez to zwycięstwem do walk finałowych.

P. Sasorski, który już kilkakrotnie walczył w Monachjum, cieszy się dzięki świetnej technice wielką sympatią publiczności. W dobrej formie znajduje się również drugi zapaśnik polski, biorący udział w tym turnieju Wacław Badurski.

## Czarni zostają w lidze

Lwów, 20. 11. (PAT) We Lwowie w rozgrywkach eliminacyjnych o wejście bądź o utrzymanie się w Lidze Czarni pokonali W. K. S. Śmigły (Wilno) w stosunku 5:2 (3:0).

Gra odbyła się w czasie przenikliwego zimna. Wilnie nie byli w pierwszej połowie gry zupełnie równorzędnym przeciwnikiem, a po przerwie mieli nawet znaczną przewagę. Atak gości nie miał jednak strzelać. Czarni grali bardzo słabo. Zwycięstwo swoje zawdzięczają doskonałemu żurkowskiemu i słabemu bramkarzowi Wilnian, który każdą bramkę puszczał.

## „Polonia” zdobyła puchar Warszawskiego Związku Piłkarskiego

Warszawa, 20. 11. (PAT) Na boisku Polonji odbyło się finałowe spotkanie o puchar W. O. Z. P. N. między drużyną Skody a drużyną Polonji. Zwyciężyła Polonia po dogrywce w stosunku 6:2. Polonia wystąpiła z 6 rezerwowymi i miała przez cały czas przewagę. Mimo to nie udało się jej zdobyć decydującej bramki w przepisany czas. Do przerwy zwycięzcy prowadzili 1:0.

Po 90-ciu minutach stan meczu był 2:2. W czasie zarządzonej dogrywki dwa razy po 15 minut Polonia w ciągu 10 minut zdobyła 4 bramki, a zarazem i puchar. Widzów bardzo niewiele. Sędzią major Budziński.

# „Jeszcze Polska nie zginęła...” na boisku w Gdańsku

## Spotkanie piłkarskie Warszawa—Gdańsk zakończyło się klęską drużyny polskiej

Rozegrany w Gdańsku, wobec 10.000 widzów, międzymiastowy mecz piłkarski WARSZAWA—GDAŃSK o puchar komisarza generalnego Rzeczypospolitej p. Papee, zakończył się niespodziewanym zwycięstwem Gdańska w stosunku 2:0 (1:0).

Walka toczyła się na śliskim boisku, w nie pomyślnych warunkach atmosferycznych. Z początku zaznaczyła się przewaga drużyny warszawskiej, nie wyzyskana cyfrowo, z powodu doskonałej gry bramkarza i obrony drużyny gdańskiej. W 20-tej minucie atak gospodarzy kończy się pierwszą bramką, strzeloną przez von Głowackiego.

W następnych minutach inicjatywa znajduje się również w ręku drużyny gdańskiej, której atak częściej gościł pod bramką przeciwnika. Wkrótce po zmianie pół sędzia zarządził rzut karny, który przyniósł gdańszczanom drugi punkt. Bramkę strzelił Revelovsky. Polacy usiłują zdobyć przynajmniej punkt honorowy jednak wszystkie ich ataki likwiduje obrona gospodarzy.

Warto podkreślić, że Gdańszczanie przygotowywali się bardzo starannie do tych zawodów;

przez kilka tygodni reprezentacja piłkarska Wolnego Miasta przebywała w specjalnym obozie treningowym, chciała bowiem za wszelką cenę zrewanżować się za poniesioną w ubiegłym roku klęskę w stosunku 0:6.

Przed zawodami orkiestra policyjna odegrała hymn narodowy polski. Na zawodach obecny był p. minister Papee, wyżsi urzędnicy Komisarjatu Rzeczypospolitej oraz wielu senatorów gdańskich.

Na boisku Gedanji rozegrany został w niedzielę międzymiastowy mecz piłkarski między robotniczymi reprezentacjami Warszawy i Gdańska. Zwyciężyła drużyna warszawska 2:0 (2:0). Obie bramki dla zwycięzców padły z rzutów karnych.

Przed meczem robotniczym Warszawa—Gdańsk odbyło się spotkanie między reprezentacją Gdyni a drugą reprezentacją robotniczą Gdańska. Zwyciężyła drużyna gdańska w stosunku 2:1 (2:0).

Zwycięstwo Gedanji w Królewcu

W niedzielę Gedanja rozegrała mecz o mistrzostwo okręgu gdańsko-baltyckiego w Królewcu z miejscowym klubem V. U. E. B. zwyciężając w stosunku 5:2.

## Jubileusz sportowy prof. Wacka potężną manifestacją sportową Lwowa

Lwów, 20. 11. (PAT) Jubileusz prof. Wacka zamienił się w potężną manifestację sportową całego Lwowa.

W sobotę wieczorem Związek Dziennikarzy Sportowych urządził przyjęcie dla jubilata. W imieniu Związku witał zasłużonego działacza sportowego red. König. O zasługach prof. Wacka dla sportowców polskich mówił m. in. red. Meczay.

Oficjalne uroczystości jubileuszowe odbyły się w niedzielę w obecności przedstawicieli

**Ogłoszenia:** wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . . . 0.20 zł  
w tekście na pierwszej stronie . . . . . 1.00 zł  
na drugiej i trzeciej stronie 0.80 zł — w tekście . . . . . 0.50 zł  
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.  
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.  
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% niższ, komunikaty 50 gr.  
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki  
W Gdańsku za wiersz m/m na stronie 7-lamowej . . . . . 15 fen.  
4-lamowej . . . . . 10 fen.  
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . . . 50 fen.  
Przy sądowym ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk, przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: Witold Mężnicky, Toruń, ul. Montuski 25, m. 1  
Redaktor odpowiedzialny za sprawę W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Ka-subisober Markt 21, l. p.  
Red. odpow. na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Mostowa 6.  
Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostanski, Gdynia, Szkołna  
Red. odpow. na Grudziąd: Wacław Gańcza, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9  
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław: Henryk Lisiecki, Inowrocław ul. Solankowa 4.

Za ogłoszenia odpowiada administracja.  
Wydawnictwo: „Dziennik Pomorski”, „Gazeta Gdańska”, „Gazeta Morska”, „Gazeta Mogileńska”, „Dziennik Bydgoski”, „Dziennik Grudziądzki”, „Dziennik Kujawski”.

Nakładem i czeloniakami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.

### Abonament miesięczny wynosi:

w ekspedycji miejscowych agencji . . . . . 2.50 zł  
z odnośnikiem do domu . . . . . 2.80 zł  
przez pocztę z odnośnikiem . . . . . 2.89 zł  
pod opaską . . . . . 4.50 zł  
w Gdańsku przez pocztę . . . . . 2.32 gd przez gońca . . . . . 2.00gd  
z odbieraniem w administracji wprost gd 1.75, zagranicą . . . . . 4.—gd  
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki), Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

### Zgon Scialoia

Rzym, 20. 11. (PAT). W dniu wczorajszym zmarł tu znany prawnik Vittorio Scialoia, były delegat włoski do Rady Ligi.

### Roosevelt zapowiada stabilizację dolara na 50 proc.

Berlin, 20. 11. (PAT). Z New Jorku donoszą, że prezydent Roosevelt zamierza do dnia 1-go stycznia 1934 r., a więc jeszcze przed zebraaniem się kongresu, dokonać stabilizacji dolara. Stabilizacja nastąpić ma w stosunku 50% do tymczasowego paritetu złota. Szczegóły planu stabilizacyjnego narazie są nieznane.

### Tajemnicza konferencja u Hendersona

Genewa, 20. 11. (PAT). Wczoraj po południu u przewodniczącego konferencji rozbrojeniowej Hendersona odbyła się 3-godzinna narada reprezentantów Francji, Wielkiej Brytanji, Włoch i Stanów Zjedn. W naradzie wziął również udział sprawozdawca generalny minister Benesz. Przewodniczący konferencji kategorięcznie wezwał uczestników narady do zachowania jak największej dyskrecji.

### Bójka ukraińsko-komunistyczna w... New Jorku

Londyn, 20. 11. (PAT). Z Nowego Jorku donoszą, że wczoraj doszło do ostrych walk ulicznych między Ukraińcami i komunistami. Pochód, złożony z przeszło 7.000 emigrantów ukraińskich, protestujący przeciwko uznaniu Sowietów przez Stany Zjedn., zaatakowany został przez komunistów. Z wielkim trudem udało się policji walkę zlikwidować. Ukraińcy odbyli następnie wiec, na którym uchwalili rezolucję, domagającą się od prezydenta Roosevelta, aby zażądał od Litwinowa specjalnych gwarancji, że ruch ukraiński nie będzie przez rząd sowiecki prześladowany.

### Zespół bokserki Berlina walczyć będzie w Inowrocławiu

Łódź, 20. 11. (PAT). Kombinowany zespół bokserki Berlina, który w dn. 2 grudnia b. r. walczył będzie w Poznaniu, nazajutrz tj. dnia 3 grudnia br. spotka się w Inowrocławiu z drugą miejscową Kujawki.